

UZASADNIENIE

wyroku z 16 kwietnia 2019 roku

Powódka M. D. (1) wniosła o zasądzenie od pozwanej A. R. kwoty 7.000 zł tytułem odszkodowania i 5.000 zł tytułem zadośćuczynienia oraz o zasądzenie od pozwanej na jej rzecz zwrotu kosztów procesu.

Uzasadniając swoje żądanie powódka wskazała, że pozwana jako adwokat miała ją reprezentować w postępowaniu przed Wojewódzkim Sądem Administracyjnym w W. w sprawie dotyczącej skargi na decyzję (...) Wojewódzkiego Inspektora Nadzoru B.. Pozwana jak jej pełnomocnik złożyła skargę do WSA po upływie ustawowego terminu (bezpośrednio do WSA, zamiast za pośrednictwem organu, co spowodowało doręczenie skargi do organu po upływie terminu), co doprowadziło do jej odrzucenia (postanowienie w tym przedmiocie stało się prawomocne po oddaleniu skargi kasacyjnej przez Naczelnego Sądu Administracyjnego).

W ocenie powódki działania pozwanej doprowadziły do zniweczenia skutków 5-letniego postępowania przed organami administracji. Z tego powodu powódka domaga się odszkodowania w wysokości 7.000 zł oraz zadośćuczynienia w wysokości 5.000 zł. Powódka domagając się zasądzenia odszkodowania wskazała na spis kosztów, na który składają się kwoty:

- 2.300 zł tytułem honorariów dla pozwanej za pomoc udzielona powódce na etapie postępowania przed organami administracji,
- 1.500 zł tytułem honorarium dla pozwanej za sporządzenie przedmiotowej skargi do WSA,
- 317 zł tytułem honorarium dla pozwanej za reprezentowanie przez pozwaną jako pełnomocnika,
- 1.353 zł tytułem zleconych ekspertyz kominiarskich w kwietniu, maju i czerwcu 2014 roku,
- 250 zł tytułem opłaty za skargę kasacyjną do NSA,
- 519,06 zł tytułem kosztów notarialnych za odpisy notarialne dokumentów wykonane w okresie od listopada 2014 roku do sierpnia 2017 roku,
- 800 zł tytułem kosztów zakupu materiałów piśmienniczych (tusze do drukarki, papier) i dwóch drukarek.

W odpowiedzi na pozew A. R. wniosła o oddalenie powództwa w całości.

Pozwana podniosła, że reprezentowała powódkę jako pełnomocnik jedynie na etapie postępowania sądownoadministracyjnego, a wcześniej jej usługi ograniczały się do pomocy w redagowaniu pism procesowych. Uchybienia organów w zakresie wydawanych w sprawie decyzji (postanowień) dotyczyły jedynie kwestii formalnych, a więc tym samym merytoryczne rozstrzygnięcie skargi byłoby i tak niekorzystne dla pozwanej.

Pozwana wskazała, że świadczona przez nią na etapie postępowania administracyjnego (przed organami administracyjnymi tj. (...) i (...)) pomoc była właściwa. Stąd brak jest podstaw do zasądzenia tytułem odszkodowania również wynagrodzenia wypłaconego jej przez powódkę za te usługi. Z kolei honorarium za reprezentowanie powódki przed WSA (317 zł) nigdy nie zostało od niej pobrane z uwagi na brak przeprowadzenia w tym postępowaniu rozprawy (skargę odrzucono na posiedzeniu niejawnym).

Pozwana zarzuciła, że pozwana nie wykazała wysokości poniesionej szkody (niezasadnym jest obciążanie pozwanej kosztami ekspertyz kominiarskich, odpisów notarialnych, czy materiałów biurowych), ani związku pomiędzy szkodą a

działaniem pozwanej. Podniosła również, że brak jest podstaw do zasądzenia zadośćuczynienia, albowiem przyczyną problemów zdrowotnych powódki jest niesprawna wentylacja, a nie samo odrzucenie skargi.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny.

Powódka M. D. (1) zajmuje lokal nr (...) położony w budynku przy ul. (...) w W.. Bezpośrednio nad nią położony jest lokal nr (...), w którym w 2009 roku dokonano zmian w instalacji wentylacyjnej. W związku z powyższym – w ocenie powódki – jej lokal nie jest właściwie wentylowany, panuje w nim zaduch, a z lokalu nr (...) przechodzą różnego rodzaju smrody.

okoliczności niesporne, a nadto dowód: zeznania powódki, k. 222

Powódka cierpi na chorobę autoimmunologiczną, która zaostrza się z uwagi na przewlekły stres spowodowany złą sytuacją mieszkaniową. Nieprawidłowa wentylacja powoduje jednocześnie u niej zaburzenia chorobowe.

dowód: zaświadczenie lekarskie, k. 31

W 2013 roku powódka w związku z istniejącą sytuacją zdecydowała się na złożenie skargi do Powiatowego Inspektora Nadzoru Budowlanego dla (...) W.. Powiatowy Inspektor Nadzoru B. dla (...) W. kilkakrotnie wydawał decyzje w sprawie nieprawidłowego stanu technicznego przewodów wentylacyjnych w lokalu nr (...) przy ul. (...) w W.. Pierwszą taką decyzję wydano 15 maja 2013 roku odmawiając wszczęcia postępowania, z argumentacją, że powódce nie przysługuje status strony. Po zaskarżeniu tego postanowienia przez powódkę (...) Wojewódzki Inspektor Nadzoru Budowlanego postanowieniem z 25 czerwca 2013 roku zalecił (...) przeprowadzenie uzupełniającego postępowania dowodowego w celu ustalenia czy powódce przysługuje status strony, a 31 lipca 2013 roku uchylił przedmiotowe postanowienie (...). Decyzją z 9 grudnia 2013 roku (...) z kolei umorzył postępowanie w sprawie z uwagi na fakt, że nie istnieją nieprawidłowości wskazane przez powódkę. (...) decyzją z 17 lutego 2014 roku uchylił powyższą decyzję i przekazał sprawę od ponownego rozpoznania ze wskazaniem, że jeśli organ stwierdza brak nieprawidłowości, to powinien wydać decyzję merytoryczną. (...) decyzją z 7 kwietnia 2014 roku nakazał powódce wykonanie robót polegających na zamontowaniu nawiewników powietrza w górnej części okien przedmiotowego lokalu. Również ta decyzja została uchylona przez (...) decyzją z 16 czerwca 2014 roku. Wreszcie decyzją z 13 sierpnia 2014 roku (...) odmówił nakazania obowiązków usunięcia stwierdzonych nieprawidłowości przewodów wentylacyjnych w lokalu nr (...) przy ul. (...) w W. z uwagi na bezzasadność zgłoszonego żądania, a (...) decyzją nr (...) z 14 października 2014 roku utrzymał w mocy zaskarżoną decyzję.

dowód: dokumentacja postępowania administracyjnego, k. 129-169; zeznania powódki, k. 222

W redagowaniu środków zaskarżenia od powyższych decyzji i postanowień uczestniczyła pozwana A. R.. Składane i podpisywane były one jednak osobiście przez powódkę.

okoliczności niesporne

Powódka w trakcie postępowania administracyjnego trzykrotnie zleciła wykonanie sprawdzenia sprawności technicznej przewodów wentylacyjnych w swoim lokalu – odpowiednio w kwietniu, maju i czerwcu 2014 roku. Za wykonanie tych prac zapłaciła łącznie kwotę 1.353 zł.

dowód: faktury VAT, k. 9-11

Powódka zlecała również wielokrotnie w okresie od listopada 2014 roku do sierpnia 2018 roku wykonanie uwierzytelnionych notarialnie odpisów dokumentów. Koszt tych zleceń wyniósł łącznie 519,06 zł.

dowód: faktury VAT, k. 13-18

A. R. – jako pełnomocnik powódki M. D. (2) – sporządziła skargę na decyzję (...) Wojewódzkiego Inspektora Nadzoru Budowlanego z 14 października 2014 roku, nr (...). Za napisanie skargi powódka zapłaciła pozwanej kwotę 1.500 zł.

W skardze zarzucono, że (...) dopuścił się naruszenia:

- art. 75 § 1 k.p.a. poprzez pominięcie i niedopuszczenie części dowodów zawnioskowanych przez powódkę,
- art. 84 k.p.a. poprzez niedopuszczenie dowodu z opinii biegłego i potraktowanie na równi z opinią – opinią prywatnej przygotowanej na zlecenie (...) C.,
- art. 7, 77 § 1 i 80 k.p.a. poprzez zaniechanie czynności zmierzających do jak najpełniejszego odtworzenia stanu faktycznego w sprawie;
- art. 107 i 104 k.p.a. poprzez szczątkowe uzasadnienie decyzji;
- art. 8 k.p.a. poprzez naruszenie zaufania uczestników postępowania do władzy publicznej, albowiem w wydawaniu decyzji brała udział O. K. – to jest osoba pozostająca w stałej relacji z M. K., zajmującym lokal nr (...).

dowód: skarga, k. 80-89

Wojewódzki Sąd Administracyjny w W. postanowieniem z 23 stycznia 2015 roku odrzucił skargę powódki od decyzji (...) z 14 października 2014 roku nr (...) z uwagi na wniesienie jej po ustawowym terminie, do czego doszło na skutek zaadresowania jej nie za pośrednictwem (...), a bezpośrednio do WSA.

dowód: postanowienie z 23/01/2015, k. 39-41, 90-95

Powyższe postanowienie zostało zaskarżone skargą kasacyjną przez powódkę reprezentowaną przez pozwaną A. R.. Powódka składając przedmiotową skargę kasacyjną pokryła koszt opłaty od niej w wysokości 250 zł. Naczelny Sąd Administracyjny postanowieniem z 15 maja 2015 roku oddalił przedmiotową skargę kasacyjną.

dowód: potwierdzenie wpłaty, k. 12; skarga kasacyjna k. 98-10; postanowienie NSA z 15/05/2015, k. 98-101

Pozwana A. R. orzeczeniem Sądu Dyscyplinarnego Izby Adwokackiej w W. z 28 lutego 2017 roku (SD 45/16) została uznana za winną popełnienia przewinienia dyscyplinarnego polegającego na złożeniu skargi na decyzję (...) Inspektora Nadzoru Budowlanego bezpośrednio do Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego, co skutkowało odrzuceniem skargi, jako wniesionej po terminie.

dowód: orzeczenie SD Izby Adwokackiej w W., k. 20-29

Główny Inspektor Nadzoru Budowlanego decyzją z 6 listopada 2015 roku odmówił stwierdzenia – na wniosek powódki – nieważności decyzji MWINB nr (...) z 14 października 2014 roku. Decyzję tę podtrzymał kolejną decyzją z 16 grudnia 2015 roku. Następnie WSA w Warszawie wyrokiem z 9 grudnia 2016 roku oddalił skargę powódki na powyższą decyzję (...) z 16 grudnia 2015 roku w przedmiocie stwierdzenia nieważności decyzji (...).

dowód: dokumentacja postępowania administracyjnego i sądowno administracyjnego, k. 170-209

Powyższy wyrok WSA zaskarżyła skargą kasacyjną powódka. Naczelny Sąd Administracyjny w wyroku z 9 stycznia 2019 roku uchylił zaskarżony wyrok oraz decyzję (...) z 6 listopada 2015 roku z tą argumentacją, że ani (...), ani WSA nie odniosły się w należyty sposób do zarzutu pozwanej o uczestnictwie O. K. w wydawaniu przedmiotowej decyzji, który może stanowić o nieważności tej decyzji.

dowód: wyrok NSA z (...), k. 213-217

Powódka wzywała pozwaną przed wszczęciem procesu do wypłaty zadośćuczynienia.

dowód: wezwanie z 26/06/2017 z potwierdzeniami nadania, k. 42-58

Powyższy stan faktyczny pozostawał w znacznej mierze niesporny. Strony były zgodne co do faktów w zakresie: pomocy udzielonej powódce przez pozwaną na etapie postępowania przed (...) i (...), reprezentacji powódki przez pozwaną przed WSA, odrzuceniu skargi na decyzje (...) przez ten Sąd oraz skazaniu pozwanej przez Sąd Dyscyplinarny Izby Adwokackiej (art. 229 k.p.c.). Sąd ustalił również, pozwana otrzymała za napisanie przedmiotowej skargi od powódki kwotę 1.500 zł, jest to okoliczność którą wskazała powódka, a której pozwana nie zanegowała (art. 230 k.p.c.), negując jednocześnie otrzymanie kwoty 317 zł za reprezentację powódki przed WSA.

W pozostałym zakresie Sąd ustalił stan faktyczny na podstawie wyżej powołanych dokumentów prywatnych i urzędowych oraz zeznań samej powódki. Sąd pominął przedstawienie w pisemnym uzasadnieniu oceny dowodów w postaci dokumentów, z uwagi na to, że nie odmówił wiarygodności ani mocy dowodowej żadnemu z tych dowodów (art. 328 § 2 k.p.c.). Jedynym wyjątkiem jest dokument stanowiący zestawienie kosztów złożony przez powódkę. Pismo to zostało przez nią sporządzone i stanowić może załącznik do pozwu z wyszczególnieniem jej żądań, jednak sam w sobie nie jest dowodem wskazującym na poczynione przez powódkę wydatki.

Sąd pominął dowód z zeznań stron w zakresie przesłuchania pozwanej, która nie stawiała się na termin rozprawy mimo dwukrotnych wezwań – na rozprawę 10 stycznia i 4 kwietnia 2019 roku.

Sąd zważył, co następuje.

Powództwo zasługiwało na uwzględnienie w części.

W przedmiotowej sprawie powódka opiera swoje roszczenie na zarzucie zawinonego działania strony pozwanej. Odzwierciedlenie takiej sytuacji znajduje się w art. 415 k.c. który stanowi: kto z winy swej wyrządził drugiemu szkodę, obowiązany jest do jej naprawienia. Z drugiej strony należy zauważyć, że strony łączyła umowa zlecenia (reprezentacji przed Sądem), stąd też odpowiedzialność pozwanej może mieć charakter umowny – w myśl art. 471 k.c., który przewiduje, że dłużnik obowiązany jest do naprawienia szkody wynikłej z niewykonania lub nienależytego wykonania zobowiązania, chyba że niewykonanie lub nienależyte wykonanie jest następstwem okoliczności, za które dłużnik odpowiedzialności nie ponosi. Oczywiście niewykonanie zobowiązania samo przez się nie może być uznane za działanie bezprawne w rozumieniu art. 415 k.c. (zob. wyrok SN z 10/10/1997, III CKN 202/97), jednak adwokat i radca prawny odpowiadają za szkody wyrządzone mocodawcy wskutek własnych zaniedbań i błędów prowadzących do przegrania sprawy, której wynik byłby korzystny dla strony, gdyby pełnomocnik zachował należyłą staranność, ocenioną przy uwzględnieniu profesjonalnego charakteru ich działalności i nie można oczywiście wykluczyć sytuacji, w której pełnomocnik procesowy dopuści się zaniedbania noszącego znamiona czynu niedozwolonego (zob. wyrok SN z 19/12/2012, II CSK 219/12).

Do przesłanek powyższej odpowiedzialności (deliktowej) należą:

- zdarzenie do którego doszło z winy strony,
- szkoda
- i związek przyczynowy między owym zdarzeniem a szkodą.

Przyjmuje się, że czyn wywołujący odpowiedzialność w myśl art. 415 k.c. musi być nie tylko zawiniony, ale i bezprawny. W niniejszym postępowaniu zachowanie pozwanej było bezprawne, albowiem dopuściła się ona reprezentacji powódki w sposób sprzeczny ze stawianymi przed nią wymogami prawa – tj. art. 80 ustawy z 26 maja 1982 roku prawo o adwokaturze zgodnie z którym, adwokaci i aplikanci adwokaccy podlegają odpowiedzialności dyscyplinarnej za postępowanie sprzeczne z prawem, zasadami etyki lub godnością zawodu bądź za naruszenie swych obowiązków zawodowych. Wskazać przy tym należy, że podobne ustalenia poczynił Sąd Dyscyplinarny Izby Adwokackiej w W. w orzeczeniu z 28 lutego 2017 roku. Sąd powszechny nie jest związany tym orzeczeniem, tym niemniej jednak w pełni

podziela ocenę i argumentacją Sądu Dyscyplinarnego, że przesłanie skargi na decyzję (...) bezpośredni do WSA w Warszawie, a więc z naruszeniem art. 54 § 1 ustawy z dnia 30 sierpnia 2002 roku Prawo o postępowaniu przed sądami administracyjnymi było bezprawne, jako naruszające obowiązki zawodowe adwokata.

Ustawodawca nie definiuje pojęcia winy. Należy jednak stwierdzić, że jest ona pojmowana bardzo szeroko. Należy wskazać w tym miejscu choćby na wyrok Sądu Najwyższego z 10 października 1975 roku, I CR 656/75, w którym stwierdzono wprost, że wina, która mogła nie wystarczać do uznania, że pozwany popełnił przestępstwo, jest wystarczająca do uznania jego odpowiedzialności cywilnej. W świetle bowiem art. 415 k.c. nawet najmniejszy stopień winy sprawcy szkody wystarcza do obciążenia go odpowiedzialnością cywilną.

W przypadku pozwanej, która ma wiedzę prawniczą i winna reprezentować powódkę w sposób zgodny z podstawowymi przepisami procedury, jej zachowanie należy uznać za co najmniej rażące niedbalstwo, które uzasadnia przypisanie jej winy.

Podkreślenia wymaga przy tym fakt, że pozwana nie negowała okoliczności związanych z niedopełnieniem przez siebie obowiązków, ani nie kwestionowała wyroku Sądu Dyscyplinarnego.

Powódka wykazała w niniejszej sprawie również zaistnienie szkody (przynajmniej w części swego żądania).

Należy zauważyć, że szkoda jako pojęcie prawne nie została zdefiniowana ustawowo. Można ją jednak zdekodować z treści art. 361 § 2 k.p.c. jako straty, które poszkodowany poniósł, oraz korzyści, które mógłby osiągnąć, gdyby mu jej nie wyrządzono. Przepis ten wyróżnia zatem dwa aspekty szkody tj. straty, które poniósł w wyniku zdarzenia szkodzącego (damnum emergens) oraz nieuzyskane przez niego korzyści (lucrum cessans).

Jednocześnie w myśl art. 361 § 1 k.c. obowiązek naprawienia szkody obejmuje normalne następstwa zdarzenia, które szkodę wywołało. Następstwa określonego zdarzenia to skutki typowe, oczekiwane w świetle całokształtu okoliczności sprawy i z punktu widzenia zasad doświadczenia, przy czym nie muszą być to wyłącznie następstwa bezpośrednie.

Przenosząc powyższe rozważania na grunt niniejszego postępowania należy stwierdzić, że roszczenie powódki polegało na żądaniu zasądzenia odszkodowania, znajdującym swoją podstawę prawną w omawianym wyżej przepisie art. 415 k.c. (pośilkowo należy wskazać na art. 471 k.c.). W skład żądań powódki wchodziły koszty:

- a) honorariów dla pozwanej za pomoc udzieloną powódce na etapie postępowania przed organami administracji,
- b) honorarium dla pozwanej za sporządzenie przedmiotowej skargi do WSA,
- c) honorarium dla pozwanej za reprezentowanie przez pozwaną jako pełnomocnika,
- d) zleconych ekspertyz kominiarskich w kwietniu, maju i czerwcu 2014 roku,
- e) opłaty za skargę kasacyjną do NSA,
- f) notarialnie poświadczonych odpisów dokumentów wykonanych w okresie od listopada 2014 roku do sierpnia 2017 roku,
- g) zakupu materiałów piśmienniczych (tusze do drukarki, papier) i dwóch drukarek.

W ocenie Sądu w skład szkody powódki mogły wejść jedynie koszty wskazane w punktach b) i e).

Koszty wskazane w punkcie a) zostały poniesione niezależnie od późniejszych działań pozwanej. Na tym etapie powódka nie miała zastrzeżeń do pomocy udzielanej przez powódkę, stąd brak podstaw do uznania, że wydatkowane sumy na rzecz pomocy udzielonej na etapie postępowania administracyjnego stanowiły szkodę. Oczywiście dozwolonym jest rozumowanie, że skoro sprawa nie doczekała się merytorycznego rozstrzygnięcia w sądzie administracyjnym, to wszystkie koszty odwołań poprzedzających ten etap w sprawie były dla powódki bezcelowe.

Należy jednak zauważyć, że zostałyby one i tak przez powódkę poniesione i to niezależnie od orzeczenia, które zapadłoby przed WSA, gdyby pozwana poprawnie złożyła skargę i doszło do jej merytorycznego rozpoznania. Podkreślenia przy tym wymaga fakt, że przedstawiony przez powódkę materiał dowodowy daje podstawę do stwierdzenia, że decyzja (...) Wojewódzkiego Inspektora Budowlanego z 14 października 2014 roku mogłaby zostać uchylona (na co wskazuje orzeczenie NSA ze stycznia 2019 roku), jednak brak jest podstaw do stwierdzenia, że zostałaby ona końcowo rozstrzygnięta merytorycznie po myśli powódki. Jednocześnie powódka nie przedstawiła dowodów, które wskazywałyby na wysokie prawdopodobieństwo takiego rozstrzygnięcia. Podobnie należy ocenić koszty wskazane w punkcie d) – koszt poniesionych ekspertyz kominiarskich był związany z postępowaniem administracyjnym.

Odnosnie kosztów wskazanych w punkcie e) należy zauważyć, że pozwana zaprzeczyła, aby otrzymała sumę 317 zł od powódki, a jednocześnie sama powódka nie przedstawiła dowodu na tę okoliczność, mimo że to na niej ciążył w myśl art. 6 k.c. obowiązek wykazania tej okoliczności.

Powódka nie wykazała związku pomiędzy kosztami wskazanymi w punktach f) i g), a działaniami pozwanej. Sąd ma na uwadze, że brak merytorycznego rozstrzygnięcia w sprawie przed WSA implikował u powódki konieczność składania dalszych pism procesowych, jednakże Sąd nie był w stanie określić ani tego czy składanie dokumentów w formie odpisów notarialnych miało miejsce faktycznie, w jakich sprawach i czy było zasadne. Podobnie rysuje się kwestia kosztu materiałów biurowych i eksploatacji sprzętu. Podane przez powódkę kwoty nie zostały podparte żadnymi wyliczeniami ani rachunkami. Oczywistym jest, że powódka może wykazywać zużycie tych materiałów, jednak musi być ono dla Sądu weryfikowalne. Ponadto – zgodnie z zasadami doświadczenia życiowego – sporządzenie kilku pism procesowych, mających nawet objętość kilkudziesięciu stron (łącznie kilkaset kartek) nie doprowadza do zużycia sprzętu jakim jest drukarka. Zużycie takiego sprzętu musi być związane z jego znaczną eksploatacją, względnie wadliwością, która nie może obciążać pozwanej.

W przeciwieństwie do powyższych kosztów, szkodą powódki jest z pewnością konieczność uiszczenia opłaty sądowej od skargi kasacyjnej, która to skarga była bezpośrednim skutkiem postanowienia WSA o odrzuceniu skargi na decyzję (...).

Ponadto, w ocenie Sądu, szkodą (stratą) powódki jest zapłata wynagrodzenia na rzecz pozwanej za sporządzoną skargę do WSA. Co prawda zwrot wynagrodzenia – wypadku nienależytego wykonania zobowiązania – następuje zazwyczaj po odstąpieniu od umowy, w szczególności w reżimie odpowiedzialności z tytułu rękojmi, jednakże nie oznacza, że uiszczony wynagrodzenie nie może być uznane za szkodę strony, wobec której nie wykonano lub nienależyte wykonano zobowiązanie. Znajduje to uzasadnienie również w tej okoliczności, że umowa zlecenia – jako umowa starannego działania – nie przewiduje możliwości powoływania się na rękojmię. Podkreślenia przy tym wymaga, iż łącząca strony umowa miała charakter wzajemny, z czym siłą rzeczy wiąże się ekwiwalentność świadczeń. W wyniku nienależytego wykonania przez pozwaną zobowiązania (co stanowiło jednocześnie delikt w myśl art. 415 k.c.) zaburzeniu uległa ekwiwalentność świadczeń, a po stronie powódki powstała szkoda majątkowa wyrażająca się wartością dokonanej na rzecz pozwanej zapłaty.

Z tych przyczyn Sąd zasądził na rzecz powódki od pozwanej tytułem odszkodowania kwotę 1750 zł, stanowiącą koszt wynagrodzenia pozwanej za sporządzoną skargę, która nie została z jej winy rozpoznana merytorycznie oraz koszt opłaty od skargi kasacyjnej (punkt I. wyroku), uznając że dalej idące roszczenie jest niezasadne, jako nieudowodnione albo niepowiązane z działaniem pozwanej (punkt III. wyroku).

Odnosząc się do krzywdy powódki należy wskazać, że odpowiedzialność pozwanej opiera się na art. 448 k.c., który przewiduje, że w razie naruszenia dobra osobistego sąd może przyznać temu, czyje dobro osobiste zostało naruszone, odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę lub na jego żądanie zasądzić odpowiednią sumę pieniężną na wskazany przez niego cel społeczny, niezależnie od innych środków potrzebnych do usunięcia skutków naruszenia. Do wykazania tej odpowiedzialności oprócz winy i bezprawności czynu strony pozwanej (co opisano wyżej) konieczne jest wykazanie naruszenia konkretnego dobra osobistego i zaistnienie

krzywdy. Sąd dopatrył się naruszenia dobra osobistego w postaci prawa do rzetelnego procesu. Rację ma pozwana, że rzekoma krzywda powódki polegająca na zamieszkiwaniu w źle wentylowanym lokalu nie ma bezpośredniego związku odrzuceniem skargi na decyzję (...), a w efekcie z jej zawinionym działaniem. Na co zwrócono uwagę już wyżej – zebrany w sprawie materiał dowodowy nie wskazuje na to, aby postępowanie w wypadku merytorycznego rozpoznania skargi przez WSA zakończyło się nakazaniem dokonania takich zmian w wentylacji przez właściciela lokalu nr (...), które doprowadziłyby do poprawy cyrkulacji powietrza w lokalu powódki. Sąd jednak miał na uwadze, że powódka wskazała również na tę okoliczność, że odrzucenie skargi kasacyjnej obniżyło jej zaufanie do instytucji publicznych, zawodów zaufania publicznego, a przede wszystkim oddaliło wizję merytorycznego zakończenia postępowania. Okoliczności te nie zostały wskazane wprost przez powódkę, jednakże znajdują odzwierciedlenie zarówno w treści pozwu, jak i w zeznaniach przez nią złożonych. W ocenie Sądu niezaprzeczalnym dobrem osobistym jest prawo do rozstrzygnięcia w sposób merytoryczny postępowania po wykorzystaniu wszelkich dostępnych środków zaskarżenia, jak również prawo do uzyskania tego rozstrzygnięcia w sposób zgodny z procedurą, wolny od okoliczności mogących budzić wątpliwości co do bezstronności organu, Sądu czy osób wydających decyzję. Na skutek odrzucenia skargi na decyzję (...) r (...) z 14 października 2014 roku powódka straciła możliwość zarówno merytorycznego rozpoznania sprawy, jak i w obrocie prawnym utrzymana została decyzja wydana w warunkach osłabiających zaufanie od organów publicznych. W ocenie Sądu okoliczności te uzasadniają zasądzenie na rzecz powódki od pozwanej zadośćuczynienia, jednakże w kwocie niższej niż wnioskowana to jest 3.000 zł (punkt II. i III wyroku).

O kosztach procesu Sąd orzekł na podstawie art. 100 k.p.c. według zasady ich stosunkowego rozdzielania. W sprawie jedynymi wykazanymi przez strony kosztami była opłata od pozwu (600 zł) poniesiona przez powódkę. Sąd – mając na względzie, że wykazanie odpowiedniej kwoty zadośćuczynienia jest utrudnione z uwagi na osobisty stosunek powódki do poniesionej przez siebie krzywdy – przyjął, że zasadne będzie uznanie, że pozwana powinna partycypować w tych kosztach w połowie (punkt IV. wyroku).

Zarządzenie (30.04.2019)

Sekretariat, proszę:

- 1) doręczyć odpis wyroku wraz z odpisem uzasadnienia powódce i pozwanej, obu z pouczeniem o apelacji;
- 2) zwrócić akta do (...) w W..